

UZASADNIENIE

Powód M. M. w dniu 4 października 2015 r. złożył pozew do Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie w elektronicznym postępowaniu upominawczym, wniósł o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego (...) Związku (...) z siedzibą w W. kwoty 3684,00 zł wraz z odsetkami w wysokości ustawowej od dnia 6 maja 2015 r. do dnia zapłaty a nadto kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W dniu 28 października 2015 roku został wydany nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym na rzecz powoda. Strona pozwana skutecznie złożyła sprzeciw od przedmiotowego nakazu zapłaty wobec powyższego nakaz zapłaty utracił moc w całości i sprawa została przekazana właściwemu Sądowi – Sądowi Rejonowemu dla Warszawy-Mokotowa w W..

Uzasadniając wywiedzione roszczenie, powód wskazał, że zakupił 4 bilety (...) na wydarzenie sportowe pod nazwą (...) w W., zaplanowane na dzień 18 kwietnia 2015 r. godzinę 19:00. Tym samym powód zawarł z pozwanym organizatorem ww. wydarzenia sportowego umowę, która zapewniała prawo do wstępu i udział w tymże wydarzeniu sportowym. Powód dowodził, że zawody w ramach S. (...) winny składać się z 23 wyścigów w części zasadniczej, 2 półfinałów oraz finału, a także uroczystej prezentacji zawodników i dekoracji triumfatorów. Zawarta z pozwanym organizatorem wydarzenia sportowego umowa zdaniem powoda zapewniała mu udział we wszystkich ww. częściach tego wydarzenia sportowego, a ponadto nielimitowany dostęp do cateringu będącego na ww. wydarzeniu. Powód wskazał, że zorganizowane przez pozwanego wydarzenie sportowe od początku odbywało się z nieustannymi problemami, które utrudniały, a w konsekwencji i uniemożliwiły przeprowadzenie wydarzenia sportowego i wymienił niektóre z nich. W ocenie powoda nienależyta organizacja wydarzenia sportowego wypaczyła sens sportowej rywalizacji, ponadto powód słyszał jak sami zawodnicy i mechanicy skarżyli się, iż tor nie jest należycie przygotowany do tego wydarzenia, co skutkowało obawą zawodników przed wyścigami i ich bezpieczeństwem. Powód zarzucił, że wydarzenie sportowe było nieatrakcyjne a także wywoływało coraz większą frustrację i przygnębienie niemalże wszystkich kibiców zgromadzonych na trybunach. Po 12. wyścigu wydarzenie sportowe zostało ostatecznie przerwane i odwołane. Na tę decyzję powód oczekiwał ok. pół godziny. Powyższe okoliczności świadczą zdaniem powoda o niewywiązaniu się pozwanego z umowy, która miała zapewnić powodowi i jego rodzinie – żonie, siostrze i chrześniakowi udział w całym wydarzeniu. Powód stoi na stanowisku, że część wydarzenia, jaka odbyła się w dniu 18 kwietnia 2015 r. nie może świadczyć o wykonaniu umowy przez pozwanego. Powód zaznaczył również, że gdyby wiedział, iż wydarzenie zakończy się po 12 wyścigach – dodatkowo w takim kształcie i tak niskiej estetyce sportowej – nigdy nie zdecydowałby się na zakup biletów na to wydarzenie i zwanie umowy z pozwanym. Na dochodzoną pozwem kwotę składają się: ceny za 4 zakupione bilety (...) W. (...) S. (...) of (...) o nr (...), (...), (...), (...) w wysokości 3500 zł oraz cena przejazdu z L. do W. oraz z W. do L. w wysokości 284,00 zł. Jako podstawę prawną roszczenia powód wskazał art. 353 § 1 k.c. oraz 354 § 1 k.c. w zw. z art. 471 k.c. i art. 474 k.c. oraz 627 k.c. Powód wezwał pozwanego pismem z dnia 22 kwietnia 2015 r. do zapłaty ww. kwot niemniej jednak do chwili obecnej roszczenie nie zostało zaspokojone. (pozew – k. 2-5).

W odpowiedzi na pozew (...) Związek (...) z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na swoją rzecz od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Ustosunkowując się do wywiedzonego roszczenia, pozwany w pierwszej kolejności przyznał, że był organizatorem wydarzenia sportowego pod nazwą „L. W. (...) S. (...) od (...) w W.” na podstawie umowy zawartej ze spółką prawa angielskiego (...) S. (...) z siedzibą w L., która z kolei jest organizatorem (promotorem) całego cyklu S. (...) 2015 r. na podstawie umów zawartych z (...) ((...) Federacją (...)). W ocenie pozwanego rzeczony wyścig sportowy zostało zorganizowane zgodnie z powszechnie obowiązującymi przepisami prawa polskiego, w tym spełnione zostały warunki dotyczące bezpieczeństwa przewidziane w przepisach szczególnych – uzyskane zostało zezwolenie na przeprowadzenie imprezy masowej. Podczas imprezy nie doszło do zagrożenia bezpieczeństwa widzów w tym powoda. Pozwany zarzucił, że nie ponosi odpowiedzialności odszkodowawczej wskazanej w pozwie. Zaprzeczył jakoby po stronie powodowej doszło do powstania szkody będącej skutkiem niewykonania bądź nienależytego wykonania zobowiązania przez pozwanego a zatem nie znajdzie zastosowania w niniejszej sprawie art. 471 k.c. Pozwany dowodził, iż prawidłowo wykonał umowę zawartą z powodem. Dochował bowiem należytej staranności w jej wykonaniu.

Zawody rozpoczęły się, przebiegały i zakończyły się wyłonieniem zwycięzcy, zgodnie z właściwymi w tym zakresie regulaminami (...). Odbyły się również wydarzenia dodatkowe, takie jak pożegnanie T. G. z cyklem S. (...) oraz pokaz fajerwerków. Decyzja o zakończeniu zawodów po 12 wyścigach została podjęta przez niezależne od pozwanego jury tych zawodów, wyznaczone przez (...) a nie pozwanego. Pozwany podkreślił, że decyzja ta była zgodna z regulami sportowymi ustalonymi przez (...) w odniesieniu do zawodów cyklu S. (...), odbywających się w 2015 r. Pozwany zaznaczył, że zakończenie zawodów po 12 wyścigach spowodowane było zagrożeniem bezpieczeństwa zawodników z uwagi na nieodpowiedni stan toru żużlowego. Pozwany powołał się przy tym na zapisy Regulaminu (...) S. (...) W. C.. Zdaniem pozwanego, w świetle ww. Regulaminu zawody nie zostały odwołane a wręcz przeciwnie – odbyły się. Świadczenie organizatora zawodów sportowych ma charakter zobowiązania starannego działania. Budowa toru na przedmiotowe zawody została powierzona duńskiej spółce (...) z siedzibą w S., która jest obecnie jedynym podmiotem profesjonalnie zajmującym się budową tymczasowych torów żużlowych i przygotowuje je regularnie na potrzeby cyklu S. (...). Tym samym pozwany dołożył należytej staranności w zakresie przygotowania zawodów od strony technicznej. Ponadto pozwany nie zobowiązał się do przeprowadzenia 23 biegów w ramach przedmiotowych zawodów, jak wskazano to w pozwie albowiem ich wynik uzależniony jest także od czynników natury technicznej. Wydarzenia sportowe wiążą się z niepewnością co do ich przebiegu i wszystkie osoby, które zakupiły bilet – w tym powód – mają tę świadomość. Pozwany podważył również zasadność roszczenia o zwrot kosztów nabycia biletu z uwagi na fakt, iż potwierdzenie płatności, załączone przez powoda, wskazuje, że płatność za przedmiotowe bilety nie została dokonana przez niego tylko przez osobę trzecią. Zawody odbyły się w planowanym terminie, wyłoniony został zwycięzca, zaś imprezie towarzyszyły wszelkie, dodatkowo zaplanowane atrakcje.

(sprzeciw od nakazu zapłaty – k. 12-13.).

Do zamknięcia rozprawy strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska w sprawie.

Sąd Rejonowy ustalił, co następuje:

W dniu 16 marca 2015 r. powód M. M. zakupił 4 bilety o łącznej kwocie 3400,00 zł (850 zł x 4 bilety) na uczestnictwo w imprezie pod nazwą „L. W. (...) S. (...) of (...) w W.”, organizowanej w dniu 18 kwietnia 2015 r. przez pozwanego (...) Związek (...) z siedzibą w W.. Tym samym, pomiędzy powodem a pozwanym doszło do zawarcia umowy na udostępnienie imprezy masowej. Ponadto, jak wskazał powód właścicielem środków pieniężnych, którymi T. M. (żona) zapłaciła za przedmiotowe bilety jest powód, bowiem zawarli oni związek małżeński i nie ustanowiono rozdzielności majątkowej. (**dowody:** 4 bilety wraz z potwierdzeniem płatności – k. 57-59, pismo powoda z 2 czerwca 2016 r. – k.133).

Wyłącznym organizatorem imprezy masowej pod nazwą „L. W. (...) S. (...) of (...) w W.” w dniu 18 kwietnia 2015 r. na S. Narodowym w W. był pozwany. (**dowód:** zezwolenie Prezydenta m.st. W. o nr (...) – k. 83-84).

Powód na stałe zamieszkuje w L.. Powód jest od ponad 20 lat zagorzałym kibicem sportu żużlowego. Uczestnictwo w imprezie w dniu 18 kwietnia 2015 r. miało dla powoda szczególne znaczenie albowiem były to indywidualne mistrzostwa świata w żużlu, po przeprowadzeniu których miało odbyć się uroczyste pożegnanie najlepszego polskiego żużlowca T. G.. Na wydarzenie powód zabrał swoją rodzinę: żonę, siostrę, która była zmuszona załatwić zastępstwo w pracy oraz chrześniaka, który też jest fanem żużla, ponieważ powód chciał mu zrobić prezent. (**dowód:** przesłuchanie powoda w charakterze strony – k. 135-136).

W dniu 18 kwietnia 2015 r. powód uczestniczył w imprezie organizowanej przez pozwanego. Z zaplanowanych zgodnie z regulaminem imprezy (...) S. (...) W. (...) biegów, odbyło się 12 biegów, po czym zawody przerwano i zakończono z uwagi na werdykt komisji zawodów (jury). Podczas biegów, które się odbyły dochodziło do licznych przerw. Niektóre z biegów były powtarzane. Zawodnicy (żużlowcy) przewracali się a następnie protestowali z uwagi na nieprawidłowy stan toru żużlowego, za którego budowę oraz jakość wykonania odpowiadał organizator. Maszyna startowa wypuszczająca zawodników z pól startowych działała nierówno i także z tego powodu biegi były przerywane i ponawiane. Wreszcie zawodnicy na znak protestu, z racji nieprawidłowych warunków panujących na torze, zagrażających ich bezpieczeństwu, w tym nieprawidłowo działającego sprzętu opuścili imprezę. Widowisko było

dla powoda nieatrakcyjne, czuł się zawiedziony i rozczarowany organizacją. (**dowody:** tłumaczenie regulaminu (...) S. (...) W. (...) – k. 85-128; przesłuchanie powoda w charakterze strony – k. 135-136; tłumaczenie sprawozdania z zawodów i wyników zawodów – k. 86-88)

Ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie, Sąd oparł się na nie budzących wątpliwości dokumentach prywatnych przedstawionych przez strony, których autentyczność nie nasuwała wątpliwości, jak również nie były one w żaden sposób kwestionowane. Złożone przez strony dokumenty wzajemnie się uzupełniały i potwierdzały, tworząc logiczną całość.

Wskazać należy również, iż okoliczności bezsporne w ogóle nie wymagały wykazywania ich prawdziwości za pomocą dowodów zgodnie z treścią art. 229-230 k.p.c. albowiem zostały przez strony wprost przyznane, bądź też nie zostały zaprzeczone, co zostało przez Sąd ocenione na zasadzie przywołanych przepisów. Na tej podstawie Sąd uznał za bezsporną m.in. okoliczność, iż rywalizacja zawodników podczas zawodów została zakończona decyzją komisji zawodów po 11 biegu, z uwagi na zagrożenie bezpieczeństwa zawodników, spowodowane stanem toru żużlowego. Pozwany nie kwestionował również przebiegu zawodów szczegółowo zaprezentowanego przez powoda podczas jego przesłuchania w charakterze strony.

Sąd dał wiarę zeznaniom powoda, gdyż zdaniem Sądu były przekonujące i szczerze, zwłaszcza, że nie były one kwestionowane przez pozwanego.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie w części.

Zgodnie z treścią art. 5 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 20 marca 2009 r. o bezpieczeństwie imprez masowych (j. t. Dz. U. z 2013 r., poz. 611 ze zm.) za bezpieczeństwo imprezy masowej w miejscu i w czasie jej trwania odpowiada jej organizator. Bezpieczeństwo imprezy masowej obejmuje spełnienie przez organizatora wymogów w zakresie: 1) zapewnienia bezpieczeństwa osobom uczestniczącym w imprezie; 2) ochrony porządku publicznego; 3) zabezpieczenia pod względem medycznym; 4) zapewnienia odpowiedniego stanu technicznego obiektów budowlanych wraz ze służącymi tym obiektom instalacjami i urządzeniami technicznymi, w szczególności przeciwpożarowymi i sanitarnymi.

Zważywszy na powyższe za bezpieczeństwo imprezy masowej w miejscu i w czasie jej trwania odpowiada wyłącznie jej organizator. Niewypełnienie przez organizatora zobowiązania, które wynika z treści ww. przepisu powoduje powstanie po jego stronie odpowiedzialności prawnej. Z kolei jednym z rodzajów odpowiedzialności prawnej, jaki może wówczas powstać jest tzw. odpowiedzialność cywilna, w tym niewątpliwie odszkodowawcza, która obejmuje swym zakresem takie postaci odpowiedzialności jak kontraktową (art. 471 k.c.) oraz odpowiedzialność deliktową (art. 415 k.c.).

Z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wprost wynika, że organizatorem imprezy masowej pod nazwą „L. W. (...) S. (...) od (...) w W.” w dniu 18 kwietnia 2015 r. był pozwany (...) Związek (...) z siedzibą w W.. Potwierdza to złożone do akt sprawy zezwolenie o nr (...) wydane w dniu 10 kwietnia 2015 r. przez Prezydenta m.st. W. (k. 83-84), na podstawie którego zezwolono pozwanemu na przeprowadzenie imprezy masowej pod ww. nazwą na terenie S. Narodowego w W. w dniu 18 kwietnia 2015 r. w godzinach od 16:00 do 23:30.

Stosownie do treści art. 471 k.c. dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Odpowiedzialność kontraktowa, z jaką mamy do czynienia w niniejszej sprawie, a o którą żądanie oparł powód, oznacza obowiązek odszkodowawczy powstały z powodu niewykonania lub nienależytego wykonania umowy. Aby móc przypisać organizatorowi imprezy masowej tę postać odpowiedzialności, koniecznym jest kumulatywne wystąpienie trzech przesłanek, jakimi są szkoda, zdarzenie sprawcze oraz związek przyczynowy zachodzący pomiędzy nimi.

Istotnym jest zarazem to, że musi istnieć ważny stosunek zobowiązaniowy pomiędzy organizatorem imprezy masowej a jej uczestnikiem.

Sąd stwierdził, iż pomiędzy powodem, będącym zarazem konsumentem w świetle art. 22¹ k.c. i kibicem a pozwanym jako organizatorem imprezy masowej pod nazwą „L. W. (...) S. (...) od (...) w W.”, z momentem zakupu biletów za łączną kwotę 3400,00 zł doszło do skutecznego zawarcia umowy o udostępnienie imprezy masowej. Przedmiotowa umowa miała umożliwić powodowi oraz jego rodzinie osobiste uczestnictwo w imprezie organizowanej przez pozwanego w dniu 18 kwietnia 2015 r. na S. Narodowym w W., natomiast pozwany organizator zobowiązany był m.in. do udostępnienia powyższej imprezy zgodnie z tą umową. Pozwany, w rozumieniu przepisów ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych i Kodeksu cywilnego, jest „formalnym” organizatorem imprezy i to on – a nie podmiot (osoba), która sprzedaje bilet - jest stroną umowy mającą za zadanie udostępnić daną imprezę masową.

Nie ulega wątpliwości, że budowa oraz odpowiednie przygotowanie toru żuźlowego, w tym wyposażenie go w odpowiedni działający i bezawaryjny sprzęt, należało do obowiązku pozwanego jak organizatora imprezy i były od niego zależne. W piśmiennictwie przyjmuje się, że przerwanie zawodów w sporcie żuźlowy z przyczyn zależnych od organizatora, np. z powodu nieodpowiedniego przygotowania toru powoduje jego odpowiedzialność. Gdyby zawody przerwał ulewny deszcz, sytuacja byłaby zupełnie inna, ponieważ jest ona niezależna od jakiegokolwiek podmiotu (tak M. Drózd [w:] Ustawa o bezpieczeństwie imprez masowych. Komentarz, C.H. Beck, Warszawa 2015 r., M. Drózd, str. 72).

W ocenie Sądu zgodzić się należy z powodem, że w sprawie zaistniały okoliczności, które wskazują na odpowiedzialność odszkodowawczą kontraktową (art. 471 k.c.) pozwanego jako organizatora imprezy masowej Sąd ustalił, że pozwany w pewnej mierze nie wywiązał się z obowiązku, jaki niewątpliwie ciążył na nim z mocy umowy o udostępnienie imprezy zawartej z powodem.

W sprawie nie należy przede wszystkim tracić z pola widzenia charakteru imprezy jakimi były indywidualne mistrzostwa świata na żuźlu oraz indywidualnych cech powoda, jako strony umowy o udostępnienie imprezy. Trzeba wziąć pod uwagę to, iż powód przybył do W. wyłącznie w celu uczestniczenia w imprezie organizowanej przez pozwanego. Powód miał nadzieję zobaczyć wraz z rodziną całe widowisko przewidziane w zawartej z pozwanym umowie o udostępnienie imprezy, szczególnie z uwagi na to, że jest zagorzałym fanem tego sportu od ponad 20 lat, ponadto te zawody miały być prezentem dla jego chrześniaka. Tak z twierdzeń jak i samych zeznań powoda w charakterze strony (wiarygodnych w ocenie Sądu), przebija się żal oraz rozczarowanie zachowaniem pozwanego, który nienależycie wykonał swoje zobowiązanie względem powoda. Trzeba z naciskiem wskazać, iż powód w omawianym stosunku prawnym występował nie tylko w roli strony ale przede wszystkim kibica sportu żuźlowego, nastawionego na wszelkie pozytywne wrażenia i przeżycia związane z widowiskiem (imprezą), jakimi są indywidualne mistrzostwa świata na żuźlu. Powód jest fanem sportu żuźlowego. O dużym zainteresowaniu sportem żuźlowym a zarazem charakterem samej imprezy organizowanej przez pozwanego w dniu 18 kwietnia 2015 r. może po części świadczyć także rodzaj zakupionego przez powoda biletu, w opcji (...) za kwotę 850,00 zł, co łącznie dla całej rodziny wyniosło 3400,00 zł.

Fakt, iż przepisy wewnętrzne w postaci złożonych do akt sprawy regulaminów pozwalały na przerwanie i zakończenie imprezy oraz uznanie jej za przeprowadzoną, nie może z góry świadczyć o należyтым wykonaniu zobowiązania na podstawie łączącej strony procesu umowy. Zdaniem Sądu zobowiązanie to zostało wykonane przez pozwanego częściowo, albowiem przedmiotową imprezę należało uznać za częściowo odbytą. Uznanie imprezy za odbytą według regulaminu (...) Federacji (...) jest równoznaczne z pełną realizacją programu imprezy w świetle umowy zawartej pomiędzy powodem a pozwanym.

Sposób przeprowadzenia zawodów żuźlowych w dniu 18 kwietnia 2015 r. został określony m.in. w pkt 077.8-077.9 Regulaminu (...) Federacji (...) (tłumaczenie – k. 110-112.). Spotkanie miało składać się z 23 biegów, w tym główne wydarzenie obejmowało 20 biegów (biegi od 1 do 20), półfinał obejmował 2 biegi (bieg od 21 do 22) oraz wielki finał (bieg 23). Po 20 biegu, miała nastąpić klasyfikacja pośrednia od 1 do 18 według sumy punktów jakie

każdy zawodnik zdobył podczas turnieju głównego. 8 najlepszych zawodników z głównego wydarzenia (klasyfikacja pośrednia) miała zakwalifikować się do półfinałów. Zwycięzca i drugi zawodnik w każdym półfinale miał kwalifikować się do wielkiego finału. Zawodnicy 4, 6, i 7 w klasyfikacji pośredniej będą brać udział w pierwszym półfinale (bieg nr 21), bo zawodnicy 2, 3, 5 i 8 w klasyfikacji pośredniej wezmą udział w półfinale nr (bieg 22). Pozycje 1-4 w końcowej klasyfikacji będą zgodne z wynikiem. Wszystkie biegi miały odbywać się punktualnie o godzinie określonej w regulaminie uzupełniającym zwanym S.R. i w sposób zgodny z kodeksem sportowym. Suma punktów wyścigu zdobyta przez każdego zawodnika podczas całego zdarzenia (biegi od 1 do 23) miała zostać zapisana jako punkty (...) w klasyfikacji generalnej Mistrzostw Świata. Ceremonia wręczenia nagród odbywa się natychmiast po zakończeniu ostatniego biegu. Zawodnicy mieli być przygotowani do ceremonii bez opóźnień natychmiast po ostatnim biegu.

Zawarta z pozwanym umowa zapewniała powodowi udział we wszystkich częściach wymienionych ww. regulaminie. Tymczasem bezspornie rywalizacja podczas organizowanej przez pozwanego imprezy zakończyła się już po 12 biegu, a więc zasadniczo nie odbyło się 11 biegów (okoliczność przyznana przez pozwanego w świetle art. 229 k.p.c.).

Wbrew zapatrywaniom pozwanego, przyczyną przerwania i zakończenia imprezy nie była decyzja niezależnej komisji zawodów (jury), lecz sam stan toru żuźlowego, który powodował zagrożenie bezpieczeństwa życia i zdrowia zawodników biorących udział w biegach (okoliczność przyznana przez pozwanego w świetle art. 229 k.p.c.). Sąd stwierdził, że przyczyną przerwania zawodów oraz ich niezaplanowanego przerwania i zakończenia było nienależyte przygotowanie toru żuźlowego, na którym odbywały się biegi zawodników a także awaria sprzętu. Przyczyna ta, w świetle powyższych rozważań oraz stanowiska doktryny była zależna od pozwanego jako organizatora imprezy. Sama decyzja komisji zawodów była wyłącznie skutkiem zaniechań pozwanego a nie ich przyczyną. Jednocześnie pozwany nie wykazał swych twierdzeń zawartych w sprzeciwie od nakazu zapłaty, iż przyczyną przerwania oraz zakończenia zawodów była okoliczność zewnętrzna, niezależna od niego. Prezentowana przez pozwanego próba przerzucenia na komisję zawodów odpowiedzialności za nienależyte wykonanie umowy okazała się całkowicie bezzasadna.

Sąd doszedł do przekonania, iż kwestie związane z ewentualnym niewywiązaniem się bądź nieprawidłowym wykonaniem umowy o budowę toru żuźlowego na przedmiotową imprezę mogą być przedmiotem wzajemnych roszczeń wyłącznie pomiędzy pozwanym jako organizatorem a duńską spółką (...) z siedzibą w S. – podmiotem profesjonalnie zajmującym się budową torów żuźlowych (art. 230 k.p.c.), a w konsekwencji nie mogą wyłączać odpowiedzialności odszkodowawczej (art. 471 k.c.) pozwanego względem powoda na podstawie umowy udostępnienie imprezy. Wzajemne rozliczenia pomiędzy pozwanym a ww. podmiotem trzecim są wewnętrzną sprawą organizatora imprezy, która w istocie nie ma znaczenia dla powoda jako konsumenta i kibica. W tym miejscu należy bowiem mieć na względzie przepis art. 474 zd. 1 k.c., zgodnie z którym dłużnik odpowiedzialny jest jak za własne działania lub zaniechanie za działania i zaniechania osób, z których pomocą zobowiązanie wykonywa, jak również osób, którym wykonanie zobowiązania powierza. Powołany przepis przewiduje to, że dłużnik odpowiada jak za własne działania lub zaniechania, z reguły więc wtedy, gdy osobom trzecim będzie można przypisać winę (domniemaną na podstawie art. 471 k.c.) polegającą na niezachowaniu należytej staranności (art. 472 k.c.). W rezultacie prowadzi to do zaostrzenia odpowiedzialności dłużnika, która ukształtowana została w przedmiotowym przepisie na zasadzie ryzyka, wskutek czego dłużnik sam nie może uchylić się od odpowiedzialności, powołując się na brak winy po swojej stronie, zwłaszcza wskazując, że dołożył należytej staranności przy wyborze osoby lub w sprawowaniu nadzoru nad wykonywaniem przez nią zobowiązania. W tym stanie rzeczy, podjęte przez pozwanego próby ponownego już przerzucenia odpowiedzialności za nienależyte wykonanie umowy o udostępnienie imprezy na podmiot odpowiedzialny za budowę i przygotowanie toru żuźlowego na tę konkretną imprezę jest bezzasadna zaś przyjęta w tym zakresie na potrzeby procesu linia obrony pozwanego chybiona.

Z tej racji powód słusznie dochodzi zwrotu pieniędzy za ceny biletu oraz kosztów związanych z uczestnictwem w imprezie organizowanej przez pozwanego. Skoro zawody w dniu 18 kwietnia 2015 r. zostały przerwane oraz zakończone mniej więcej w połowie, tj. po 11 biegu, powodowi przysługuje zwrot połowy ceny biletów na wstęp na imprezę, a więc kwoty 1700,00 zł (850,00x4, 3400,00:2). Sąd doszedł do przekonania, iż dalej idące żądanie w tym

zakresie jest niezasadne i podlegało oddaleniu. Zwrot całości ceny uzasadniony byłby wówczas, gdyby zaplanowana impreza w ogóle by się nie odbyła.

W ocenie Sądu powodowi przysługuje również zwrot kosztów przejazdu z L. do W. i z W. do L. w kwocie 284,00 zł. Okoliczność poniesienia tego wydatku oraz jego wysokości potwierdza § 2 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 25 marca 2002 r. w sprawie warunków ustalania oraz sposobu dokonywania zwrotu kosztów używania do celów służbowych samochodów osobowych, motocykli i motorowerów niebędących własnością pracodawcy (Dz. U. 2002, Nr 27 poz. 271, z późn. Zm.). Pozwany nie kwestionował ani faktu, ani ceny przejazdu powoda (okoliczność przyznana przez pozwanego w świetle art. 230 k.p.c.). Zdaniem Sądu pomiędzy tą szkodą a zdarzeniem sprawczym zachodzi adekwatny związek przyczynowy. Tak z przesłuchania powoda w charakterze strony, jak i z jego twierdzeń płynie jasny wniosek, iż powód nie zawarłby przedmiotowej umowy z pozwanym, gdyby wiedział, że zawody zaplanowane na dzień 18 kwietnia 2015 r. na S. Narodowym zostaną rozegrane częściowo, zaś ich przebiegu będą towarzyszyły uporczywe przerwy oraz awarie sprzętu, które wywoływały u powoda, jak i innych kibiców zgromadzonych na imprezie, frustrację nieatrakcyjnym widowiskiem.

Mając na względzie wszystkie powyższe okoliczności oraz przepisy prawa Sąd w pkt. 1. i 3. wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1842,00 zł oraz kwotę 23,50 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, natomiast dalej idące roszczenie oddalił jako niezasadne.

Podstawę prawną rozstrzygnięcia w przedmiocie odsetek stanowi przepis art. 481 § 1 k.c. w brzmieniu od dnia 1 stycznia 2016 r. Odsetki, zgodnie z art. 481 k.c., należą się niezależnie od tego, czy powodem niezapłacenia należnej kwoty były okoliczności, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność i czy wierzyciel poniósł szkodę. O opóźnieniu w spełnieniu świadczenia, podobnie jak w przypadku zwłoki, można zaś, zgodnie z art. 476 k.c., mówić, gdy dłużnik nie spełnił świadczenia niezwłocznie po wezwaniu.

Stwierdzić należało, iż powód złożył do akt sprawy wezwanie do zapłaty z dnia 22 kwietnia 2015 r. wraz z ze zwrotnym potwierdzeniem odbioru. Przedmiotowe wezwanie zostało odebrane przez pozwanego w dniu 28 kwietnia 2015 r. (k. 60-61). Powód określił pozwanemu termin na zwrot należnej kwoty wynoszący 7 dni od dnia otrzymania pisma. Stwierdzić zatem należy, iż określony pozwanemu termin upłynął bezskutecznie w dniu 5 maja 2015 r., stąd też Sąd zasądził odsetki poczynając od dnia następnego od tej daty, a więc od dnia 6 maja 2015 r. (punkt 1. sentencji wyroku).

Sąd stwierdził, że powód ostatecznie wygrał sprawę w 50% i w tej części każda ze stron uzyskała od przeciwnika procesowego zwrot poniesionych kosztów na mocy art. 100 k.p.c. (stosunkowy zwrot kosztów). Z kwoty 3684 zł, stanowiącej wartość przedmiotu sporu została zasądzona kwota 1842 zł stanowiąca 50% wartości przedmiotu sporu. Zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu, strony powinny ponieść koszty procesu w zakresie w jakim przegrały sprawę. Koszty procesu wyniosły 1281 zł w tym po stronie powoda 664 zł (koszty wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika adwokata 600 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł, opłata sądowa od pozwu 47 zł), a po stronie pozwanego 617 zł (koszty wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika adwokata 600 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł). Pozwanego zgodnie z podaną zasadą powinny obciążać koszty w kwocie 640,50 zł, skoro jednak faktycznie poniósł koszty w kwocie 664 zł należy mu się zwrot w kwocie 23,50 zł, którą sąd zasądził od pozwanego na podstawie art. 100 k.p.c. Wskazać należy, iż rozstrzygnięcie o kosztach procesu w zakresie wynagrodzenia profesjonalnych pełnomocników stron dokonane zostało na podstawie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu z dnia 28 września 2002 r. (Dz.U. Nr 163, poz. 1348) a dokładnie § 6 pkt 3 w związku z brzmieniem § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z dnia 5 listopada 2015 r., poz 1800). Zgodnie ze wskazanym § 21 do spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie rozporządzenia stosuje się przepisy dotychczasowe do czasu zakończenia postępowania w danej instancji. Sprawa niniejsza została wszczęta w dniu 4 października 2015r. a więc w okresie obowiązywania rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu z dnia 28 września 2002 r. Tym samym w niniejszej sprawie nie miały zastosowania przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości

z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie obowiązujące od 1 stycznia 2016r. (§ 23 rozporządzenia).

Mając na względzie powyższe motywy na podstawie powołanych przepisów, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

ZARZĄDZENIE

Odpisy wyroku wraz z uzasadnieniem proszę doręczyć pełnomocnikowi pozwanego (bez pouczeń o apelacji).

W., dnia 25 lipca 2016 roku